

Aleg. 128.

Sprawozdanie

komisji szkolnej o sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego
Departamentu III.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 10. stycznia 1894. przekazał Wysoki Sejm komisji szkolnej do załatwienia tę część sprawozdania z czynności Wydziału krajowego, która dotyczy departamentu III.

Do zakresu działania tego departamentu Wydziału krajowego należą sprawy, dotyczące się wychowania publicznego, o ile one wchodzą w zakres czynności Wydziału krajowego, zakładów naukowych, sprawy dotyczące się wyznań religijnych, sprawy wszystkich fundacyj i zakładów dobroczynnych, tudzież Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Zakładu fundacyi ś. p. Stanisława hr. Skarbka, sprawy teatrów polskich we Lwowie Krakowie, oraz teatru ruskiego, Zakładu emerytury aktorów lwowskich, sprawy szlacheckie, sprawy dotyczące się konserwacyi pomników historycznych, wydawnictwa aktów grodzkich i ziemskich, sprawy osobiste urzędników i służb Wydziału krajowego w ogóle, oraz zwierzchniego kierownictwa oddziału manipulacyjnego przy Wydziale krajowym, sprawy dotyczące się Sejmu w szczególności kancelaryi sejmowej, utrzymywanie lokalności Wydziału krajowego i Sejmu i t. d.

Członek Wydziału krajowego kierujący departamentem III. jest zarazem zastępcą Marszałka krajowego w Wydziale krajowym, wskutek czego prowadzi superrewizję aktów z trzech departamentów, a w razie nieobecności Ks. Marszałka aprobejuje wszystkie akta wychodzące z Wydziału krajowego i przewodzi jego obradom. Nadto jest on także delegatem Wydziału krajowego do Rady szkolnej krajowej.

Przystępując do szczegółowego omówienia spraw, poruszonych w sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności depart. III., podnieść należy, że uchwalona na ostatniej sesji ustawa, zmieniająca §. 9 ustawy krajow. o konkurencyi kościelnej i parafialnej, nie otrzymała dotychczas Najwyższej Sankeyi. Również do chwili obecnej nie odpowiedział Rząd wcale, czy, i jaką decyzją powziął na rezolucję Wysokiego Sejmu, uchwaloną równocześnie ze zmianą powyższej ustawy, aby jak najrychlej przeprowadzono taką zmianę w ustawie państwowej z 7. maja 1874 r., któraby umożliwiła zmianę ustawy krajowej w celu uwolnienia parafian, utrzymujących publiczny kościół nie parafialny, od obowiązku konkurencyi do wydatków na budynek kościoła parafialnego (macierzystego).

Ponieważ tak w komisji jak i Sejmie przywiązywano do tej kwestji wielką wagę, przeto komisja szkolna wyraża nadzieję, że Wydział krajowy nie spuści tej sprawy z oka i poczyni odpowiednie kroki u Rządu, w celu wyjedukania przychylnego jej załatwienia.

Kwestją regularnego zwoływania Sejmu krajowego corocznie w pewnym ustalonym terminie, poruszoną na ostatniej sesji sejmowej zajął się Wydział krajowy z uznania godną gorliwością. Wysoki Sejm uchwalił na posiedzeniu z dnia 12. maja 1893 wezwanie do Rządu, ażeby sesja sejmowa była odtąd zwoływana co roku stale w jednym czasie, a to przynajmniej na siedm tygodni, a nadto polecił Wydziałowi krajowemu, ażeby potrzebne w tym celu rokowania z Rządem przeprowadził i zdał z nich sprawę Sejmowi.

Wydział krajowy wystósował zaraz po zamknięciu zeszłorocznej sesji obszerny i wszechstronnie motywowany memoriał do ówczesnego prezydenta ministrów, hr. Taaffego, w którym domagał się spełnienia życzeń Sejmu Wydział krajowy zaproponował Rządowi, aby dla Sejmów wyznaczono czas przez część m. grudnia, cały styczeń, a w razie potrzeby przez pierwsze dni lutego. Jakkolwiek dla naszego Sejmu proponowany okres sesyjny, ze względu na przypadające w m. grudniu i styczniu święta obrz. łac. i greckiego, przedstawia pewne trudności, to jednak jest on o wiele korzystniejszym od sesyj zwoływanych w czasie robót polnych, w którym znaczna część posłów, zawodowych rolników z trudnością może wydalić się z domu.

Wprawdzie obecna sesja nie została zwołaną w czasie powyżej oznaczonym, to jednak wyjątkowy fakt ten da się niesprawiedliwie wypadkami politycznymi w Radzie państwa, które pociągnęły za sobą zmianę rządu.

Komisja wyraża nadzieję, że w przyszłości sesje sejmowe zwoływane będą w czasie uznanym przez Wydział krajowy za najodpowiedniejszy.

W sprawie teatru polskiego we Lwowie podnosi Wydział krajowy w swem sprawozdaniu, iż rozpoczęta w roku 1892 na szerszą skalę akcja w celu podniesienia poziomu artystycznego sceny lwowskiej, prowadzona była w dalszym ciągu w r. 1893 przez Wydział krajowy wspólnie z komisją dla artystycznego nadzoru sceny polskiej.

Wydział krajowy stwierdza, że obecnie, dzięki znacznemu powiększeniu wypróbowanych sił w personalu dramatu, umożliwione zostało stworzenie przyzwoitego ensamblu, a powierzenie p. Żelazowskiemu obowiązków reżysera, daje gwarancję należytego wystawiania sztuk. Zmiany wprowadzone uprawniają — zdaniem Wydziału krajowego — do nadziei, że scena lwowska przy dalszej kontroli ze strony, do tego powołanej, odpowie słusznym wymaganiom. Ostatnie sprawozdanie komisji dla artystycznego nadzoru sceny polskiej we Lwowie, przedłożone Wydziałowi krajowemu już w ciągu miesiąca stycznia b. r. stwierdza, że w ciągu IV. kwartału r. 1893 dyrekcja teatru lwowskiego w zakresie dramatu i komedyi rozwinęła rzeczywiście staranniejszą działalność i czyniła usiłowania, ażeby wskazywane braki w kierownictwie artystycznym teatru przynajmniej w części usunąć. Reżyseria jest obecnie staranniejszą.

Również repertuar sztuk przedstawianych w ubiegłym kwartale świadczy wogóle o większej staranności dyrekcji w doborze utworów scenicznych. W ciągu tych 3 miesięcy wystawiono 13 sztuk nowych, pomiędzy którymi przeważna liczba (9) pochodziła od polskich autorów. Co do innych sztuk, bądź wznawianych, bądź stale na repertuarze będących, zaznacza komitet, że dyrekcja starała się zachować większą równowagę, tak pomiędzy poważniejszą komedią i dramatem, a krotoczwilą i farsą, jak pomiędzy autorami polskimi a obcymi.

W szczegółach maźnaby, — zdaniem komisji artystycznej — nie jedno wytknąć, pomiędzy innymi zbyt rzadkie wystawianie dawniejszych, a uznanej wartości sztuk polskich n. p. Fredry (ojca). jakoteż opóźnianie się z przedstawieniem nowych utworów polskich, zwykle wcześniej grywanych na innych scenach niż we Lwowie. Komisja przyznaje jednakowoż, że i w tym względzie stwierdzić należy postęp ku lepszemu, który uważać należy za początek dalszej energicznej akcji, prowadzonej w tym samym duchu, a mającej na celu zarówno podniesienie po-

ziomu artystycznego sceny lwowskiej, jako też utrzymanie i pielęgnowanie charakteru jej polskiego. Od teatru z funduszów krajowych subwencyonowanego mamy prawo domagać się, aby on nie hołdował gustom panującym, choćby one posiadały nawet największą popularność.

Komisya też szkolna wyraża przekonanie, że szczególnie dla przedstawień niedzielnych południowych przeznaczonych dla szerokich warstw ludności, dobór sztuk powinien być bardzo staranny i wolny od niezdrowych prądów, obecnie z zachodu do nas napływających a to tak pod względem etycznym jako też i społecznym. Przeciwnie, przedstawienia te, winny czerpać przeważnie z literatury ojczystej, ożywionej uczuciem zdrowego patriotyzmu o tendencji moralnej, podnoszącej ducha i uszlachetniającej uczucie.

W dziale opery zaznacza Wydział krajowy, że ubiegły sezon zimowy był jednym z najświetniejszych, jakie Lwów miał kiedykolwiek. Do tego przyczyniło się najwięcej zaangażowanie p. Myszugi, śpiewaka znakomitego, który od początku do końca sezonu był nigdy nie słabnącą atrakcyjną siłą. Również inne siły solowe były szczęśliwie dobrane.

Obecny sezon zapowiada się również dobrze. Dyrekeya zaangażowała bowiem ponownie p. Myszugę, który podczas Wystawy krajowej należeć będzie do składu opery tutejszej. Dotychczas występowało już z powodzeniem kilka śpiewaczek i śpiewaków, którzy przy pomocy subwencji krajowej kształcili się w śpiewie, a obecnie występują na tutejszej scenie. Pna Colonnese, która jako dobra śpiewaczka podoba się publiczności.

Jedną z głównych przyczyn, dla których publiczność zwłaszcza zamożniejsza, niechętnie uczęszcza do teatru we Lwowie, jest fatalny stan gmachu teatralnego, a w szczególności nieznośne wyziewy uczuwać się dające w sali widzów. To też z uznaniem podnosi komisya, że Wydział krajowy z całą energią poczynił stosowne kroki w celu przeprowadzenia gruntownej assanacyi gmachu teatralnego. Jak to ze sprawozdania Wydziału krajowego wynika, fundacya hr. Skarbka, jako właścicielka budynku teatralnego zarządziła przedwstępne studia w tym celu; z aktów Wydziału krajowego przekonała się komisya, że roboty w pewnej części zostały już wykonane, reszta zaś robót ma być z początkiem wiosny r. b. przeprowadzoną. Komisya nie wątpi, że Wydział krajowy czuwać będzie z całą ścisłością nad doprowadzeniem gmachu teatralnego do należytego stanu.

Teatr polski w Krakowie otrzymał nowy wspaniały budynek. Gmina m. Krakowa wydzierżawiła teatr p. Pawlikowskiemu; kontrakt odośny nie został jednakowoż dotąd Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia przedłożony. Wydział krajowy jeszcze przed rozpisaniem konkursu na dzierżawę teatru przeprowadził z gminą m. Krakowa rokowania co do przyznania reprezentacyi kraju stanowczego wpływu na losy teatru polskiego w Krakowie. Odośne postanowienia mają być w kontrakcie dzierżawnym zamieszczone.

W tej sprawie przedłożył zresztą Wydział krajowy osobne sprawozdanie, — komisya ogranicza się zatem do uwagi, że gdy przedstawienia w nowym teatrze krakowskim dopiero z końcem października 1893 r. się rozpoczęły, a komisya artystyczna, ustanowiona dla nadzoru tamtejszej sceny polskiej, dotąd nie przedłożyła Wydziałowi krajowemu sprawozdania, nie ma tedy podstawy do wydania sądu o dotychczasowej działalności artystycznej nowego dyrektora teatru w Krakowie.

Teatr ruski subwencyonowany również z funduszu krajowego, a zostający od początku r. 1893 pod bezpośrednim zarządem „Ruskiej Besidy“ we Lwowie uległ reorganizacyi. Wprowadzono bowiem nowy regulamin, zaprowadzający konieczną karność między personelem, wzbogacono i ulepszono repertuar. Personal liczy obecnie 20 osób. W ciągu 1 półroczu 1893 dano ogółem 105 przedstawień na prowincyi.

Wobec tego, że teatr ruski pobiera znaczną subwencyę z funduszu krajowego, komisya wyraża życzenie, ażeby Wydział krajowy w przyszłości podawał do wiadomości Sejmu więcej szczegółowe sprawozdanie o stanie tego teatru i jego rozwoju pod względem narodowym, ażeby Sejm miał możność oceniania, o ile przyznanie subwencji jest użyteczne i odpowiada swemu

celowi. Zarazem należy podać do wiadomości Sejmu, kto wchodzi w skład komisji, powołane do artystycznego nadzoru teatru ruskiego.

Sprawa restauracji kościoła w Bieczu i dzieł sztuki, znajdujących się w tym kościele do czekała się przychylnego załatwienia. Rząd udzielił bowiem w r. 1893 na ten cel subwencji w kwocie 3000 złr. Natomiast sprawa restauracji kościoła i klasztoru w Tyńcu mimo urgensów Wydziału krajowego nie została dotąd załatwiona. Ministerstwo nie powzięło bowiem jeszcze decyzji, czy, i jaką kwotą przyczynić się należy do tej restauracji.

Komisja wyraża nadzieję, że Wydział krajowy sprawy tej również z oka nie spuści, i będzie się starał o wyjednanie na ten cel wydatnej subwencji z funduszków państwowych.

Sprawa połączenia aktów i ksiąg znajdujących się w archiwach gminnych z archiwami aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie postępuje z każdym rokiem nieco naprzód. Wydział krajowy co roku ma do zanotowania kilka gmin, które bądź archiwalia, bądź też tylko inwentarze swych archiwaliów nadsyłają do przechowania w jednym z krajowych archiwów.

W dalszym ciągu musi komisja podnieść, że na kilka rezolucyj, uchwalonych przez Sejm, Rząd nie dał dotąd żadnej odpowiedzi.

Mianowicie mimo urgensów Wydziału kraj. nie odpowiedział Rząd na uchwałę sejmową z dnia 8. maja 1893 r. wzywającą go, ażeby powiększył płacę nauczycieli szkół średnich i otworzył dla nich możliwość awansu, dającego zasługującym coraz lepsze utrzymanie i stanowisko.

Również nie odpowiedział Rząd na poruszoną w petycji sejmowej Towarzystwa prawniczego we Lwowie kwestyę, aby prawo polskie uznane zostało za przedmiot egzaminacyjny przy egzaminach ścisłych na wydziale prawa i administracji w obu uniwersytetach w kraju.

Co do sprawy wykonania uchwały sejmowej z dnia 20. maja 1893. dotyczącej się internatów przy seminariach dla nauczycieli szkół ludowych i petycji kuratorji internatu w Tarnowie i internatów krakowskich oraz korespondencji w tej ważnej sprawie pomiędzy Wydziałem kraj. i Radą szkolną kraj., — komisja umotywowawszy obszernie swoją opinią i wnioski odstąpiła je za zezwoleniem Wysokiego Sejmu z dnia 20. stycznia 1894. komisji budżetowej.

W sprawach szkolnictwa ludowego przedłożył Wydział krajowy osobne sprawozdanie oraz sprawozdanie Rady szkolnej krajowej o stanie krajowych szkół ludowych i seminariów nauczycielskich za r. 1892/3. Również osobnem sprawozdaniem przedstawiono Wysokiemu Sejmowi wniosek w sprawie przekształcenia szkoły żeńskiej w Bochni na szkołę wydziałową. Sprawa podobnego przeistoczenia szkoły żeńskiej w Sanoku pozostaje jeszcze w stadium rokowania.

Wskutek wprowadzonego ustawą z dnia 15. czerwca 1892 r. Nr. 40. dz. u. kraj. podwyższenia płac nauczycielskich w szkołach ludowych, zaszła potrzeba oznaczenia sposobu pokrycia wynikłego stąd większego wydatku. Sprawa ta musiała w myśl art. XIX. ustawy z dnia 2. lutego Nr. 29. dz. u. kraj. oprzeć się o Wydział krajowy we wszystkich wypadkach w których chodziło o przyznanie miastom i miasteczkom, posiadającym własny majątek zakładowy, odpowiedniego zasiłku z funduszu szkolnego okręgowego a względnie krajowego. Liczba tych spraw była dość znaczna, przysporzyły one zatem wiele czynności Wydziałowi krajowemu. Komisja musi podnieść z uznaniem, że Wydział krajowy przy załatwianiu tych spraw opierał swą opinię na wszechstronnem i dokładnem zbadaniu stanu majątkowego gmin i w równej mierze przestrzegał, ażeby ani funduszu krajowego bez koniecznej potrzeby nie obciążać, ani też nie nałożyć na gminy ciężaru przechodzącego ich siły.

Względem petycji nauczycieli i wdów po nauczycielach o stałe zaopatrzenie, dary z łaski, lub policzenie lat służby; względem petycji rozmaitych gmin o obniżenie ciążących na nich na mocy dobrowolnych zobowiązań prestacyj szkolnych, a wreszcie względem powiększenia dotacji funduszu pożyczkowego na budowę szkół, przedłożył Wydział krajowy osobne sprawozdanie,

które będzie przedmiotem osobnego załatwienia. Komisya szkolna poprzestaje zatem na zanotowaniu faktu przedłożenia tych sprawozdań.

Z początkiem r. sz. 1893/4 wprowadził Wydział krajowy w życie trzy fundacye, a mianowicie: fundacyę familijną Waleryana Czajkowskiego, w której istnieją cztery wsparcia dożywotnie po 600 złr. i cztery stypendya po 400 złr. rocznie; fundacyę ś. p. Ludwika z hr. Duninów Borkowskich Niezabitowskiej (3 stypendya po 500 złr.) i fundacyę ś. p. Ks. Jana Nowaka (2 stypendya po 150 złr.).

W ciągu roku 1892/3 nkonstituowano 5 fundacyj, przybyło zaś nowych 6, między tymi 2 tylko warunkowe.

Sprawozdanie o dawniejszych fundacyach, dotąd nieukonstituowanych, wykazuje, iż Wydział krajowy ze swej strony dokłada wszelkich starań, ażeby ukonstituowanie i aktywowanie tych fundacyj ile możności przyspieszyć.

Z początkiem r. sz. 1893/4 rozpisał Wydział krajowy konkurs na stypendya z 60 fundacyj z których 22 pozostaje w rozdaństwie Wydziału krajowego, nieograniczonem prawami osób prywatnych. Nadanie stypendyów o które wpłynęło ogółem około 1900 podań, nastąpiło w dniu 5. stycznia b. r. Nadano ogółem stypendyów 113; z tych 18 z tytułu pokrewieństwa. Liczba nadanych stypendyów jest w porównaniu z ubiegłym rokiem szkolnym niższą o 34, gdyż przeprowadzona konwersya $4\frac{1}{2}\%$ listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na 4% pociągnęła za sobą konieczność zwinienia wielu opróżnionych stypendyów.

Sprawozdanie Wydziału krajowego podaje tylko cyfrowe zestawienie obrotu funduszy „Macierzy polskiej“ ponieważ takowa posiada swój zarząd, kuratoryę i radę wykonawczą i wedle swego statutu nie jest zobowiązana do składania Wydziałowi krajowemu specjalnych sprawozdań.

Komisya jednak szkolna w drodze prywatnej otrzymała od „Macierzy polskiej“ jej sprawozdanie za rok 1893, przygotowane na doroczne posiedzenie kuratoryi wraz z radą wykonawczą.

Sprawozdanie to podaje, że w r. 1893 wydano 38.000 egzemplarzy książeczek, z których 33.526 egzemplarzy rozprzedano; abonentów zaś mają: tygodnik „Niedziela 1000, dwutygodnik: „Gospodarz wiejski“ 750, a kalendarz „Macierzy“ rozszedł się w liczbie 3.000 egzemplarzy.

Jeżeli zważy się na taniość tych peryodycznych wydawnictw, bo „Niedziela“ kosztuje rocznie 2 złr., „Gospodarz wiejski“ tylko 60 ct., to trzeba przyznać że liczba ich abonentów jest zbyt szczupłą, a zainteresowanie się publiczności wydawnictwami „Macierzy“ za małe.

Komisya szkolna wyraża nadzieję, że inteligentne warstwy społeczeństwa naszego, zważając na doniosłość zadań „Macierzy polskiej“, zechcą gorliwiej niż dotąd interesować się wydawnictwami tej czysto narodowej instytucji, zaś Zarząd „Macierzy“ doloży ze swej strony wszelkich możebnych starań, ażeby wydawnictwa „Macierzy“ niezynie dla ludu bardziej poczynieniami, tak doborem treści, jako i formy.

Lud nasz jest poważnym; myśli poważnie i żąda, ażeby do niego poważnym sposobem przemawiano.

Literatura ludowa musi też posiadać w sobie tę ceebę, aby była chętnie przez lud czytana, a lud zraza się do książki lub czasopisma, które dla jego niższego wykształcenia przemawia do niego jako do małoletniego, w doborze treści, a językiem zniża się do jego gwary, o której on wie że jest niższą od języka wykształconych warstw, i podawanie mu książki, naśladowującej tę gwarę uważa chłop nasz za rzecz jemu ubliżającą.

Do ważniejszych czynności dep. III. należą również sprawy szlacheckie, w których Wydział krajowy bądź wystawia certyfikaty szlachectwa we własnym zakresie działania, bądź też przedkłada ze swą opinią prośby, wystosowane do Tronu o uznanie staropolskiego szlachectwa.

Sprawy tego rodzaju z każdym rokiem coraz więcej się mnożą. W roku ubiegłym wygotował Wydział krajowy we własnym zakresie działania około 50 certyfikatów szlachestwa, ogólna liczba exhibitów w sprawach szlacheckich doszła do 250 numerów.

Komisya szkolna poruszyła tu tylko te sprawy, sprawozdaniem z czynności dep. III. Wydziału krajowego objęte, które należą do komisji szkolnej, a przedewszystkiem nastroczają jej pole do poczynienia odpowiednich uwag.

Kończąc niniejsze sprawozdanie, komisya szkolna stwierdza z uznaniem, że mimo zwiększenia się czynności dep. III. — gdyż liczba exhibitów przydzielonych temu departamentowi do załatwienia w roku 1893 wzrosła do 10.268, podczas gdy w roku 1892 była tylko 8.842, panuje w tym departamencie wzorowy ład, sprężystość i skrupulatność w załatwianiu poruczonych mu czynności. W obecnej chwili, zaledwie kilkanaście exhibitów pozostało z roku 1893 niazałatwionych, reszta są to bieżące sprawy, które weszły w pierwszych dniach stycznia b. r. do protokołu podawczego Wydziału krajowego.

Ten wzorowy porządek, panujący w departamencie III. jest tem więcej uznania godnym, gdy się zważy, że szef departamentu tego z powodu piastowania godności Zastępcy Marszałka krajowego, z natury rzeczy obciążony licznymi agendami, umie znaleźć dość czasu do wykonywania niezbędnej kontroli, ułatwionej mu wprowadzie przez odpowiednio dobrany i wykonywający swe obowiązki personal urzędnicy.

Na tem kończąc przegląd czynności departamentu III. komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy przyjąć sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności dep. III. do wiadomości.

Sprawozdawca:

M. Rey

Przewodniczący:

Czartoryski.